

Krzysztof Fedorowicz



Białoruś - zapomniany sąsiad Polski

Polacy i Białorusini jako najbliżsi sąsiedzi przez wieki żyli i funkcjonowali na obszarze środkowo-wschodniej Europy, tworząc wspólny organizm państwowy dwóch bliskich kulturowo i językowo narodów. Większość Polaków postrzega Białoruś jako terytorium tzw. Kresów Wschodnich, będących dawniej częścią Rzeczypospolitej i polskiej przestrzeni kulturowej. Na tym obszarze przychodzili na świat i tworzyli najbardziej znamienici polscy bohaterowie narodowi i twórcy, tacy jak Adam Mickiewicz, Tadeusz Kościuszko, Stanisław Moniuszko, Eliza Orzeszko-



wa czy Czesław Niemien. To niezbywalna część polskiej kultury i dziedzictwa narodowego.

Obszar Kresów Wschodnich to także miejsce rozwoju i procesu kształtowania się świadomości narodowej Białorusinów, który jednak miał miejsce stosunkowo późno w porównaniu z innymi narodami. Dopiero na przełomie XIX i XX wieku doszło do wyraźnego zdefiniowania białoruskiej tożsamości narodowej, dzięki czemu nie nastąpiło radykalne zderzenie białoruskiego i polskiego nacjonalizmu oraz aspiracji narodowych (Дембскі, 2003, s. 113).

Trudny początek

W obliczu rozpadu ZSRR pojawiła się potrzeba ukształtowania relacji politycznych z niepodległą Litwą, Rosją i Ukrainą, z którymi historia Polski wiązała się niejednokrotnie w sposób tragiczny. Dla polskich władz było to znacznie trudniejsze wyzwanie niż zbudowanie relacji z Białorusią. Brak poważniejszego negatywnego balastu historycznego był podstawą do bezproblemowego nawiązania stosunków dyplomatycznych z odzyskującą niepodległość Białorusią. Na tej podstawie polska dyplomacja przyjęła założenie, iż stosunki polsko-białoruskie będą się rozwijały bez większych przeszkód (Fedorowicz, 2008, s. 12).

Nadzieje te zostały jednak szybko rozwiane, gdyż niepowodzeniem zakończyła się pierwsza w historii stosunków polsko-białoruskich wizyta w Mińsku w 1990 roku ministra spraw



zagranicznych Polski, Krzysztofa Skubiszewskiego (Снапкоўскі, 2004, s. 221). Polskie władze z zaskoczeniem odebrały białoruską odmowę potwierdzenia istniejącej granicy i przyjęcia deklaracji o wzajemnych stosunkach. Mińsk zażądał podpisania wstępnej deklaracji, z której miało wynikać, że Białostoczczyzna jest ziemią etnicznie białoruską (Malewicz, 2008, s. 151). Wyrażono także zastrzeżenia co do traktowania mniejszości białoruskiej, domagając się utworzenia etnicznego okręgu białoruskiego w Polsce. Szef polskiej dyplomacji odmówił jednak dyskusji na temat granicy i wskazał, że głównym założeniem umów zawieranych przez Polskę jest niezmienność granic i niepowracanie do konfliktów terytorialnych z przeszłości (Skubiszewski, 1997, s. 124).

Niezrozumiała i zaskakująca dla strony polskiej odmowa uznania granicy stanowiła, z jednej strony, zapowiedź obecności w stosunkach polsko-białoruskich problemów natury historycznej, z drugiej, świadczyła o obawach strony białoruskiej przed powrotem polskiej dominacji. Negatywne stereotypy i uprzedzenia części Białorusinów wobec Polski, doświadczenia z polskim ziemiaństwem i Kościołem katolickim oraz polityka polonizacji w czasach II Rzeczypospolitej znalazły swój wyraz i ujście w momencie próby nawiązania kontaktów politycznych (Fedorowicz, 2015, s. 50-51). Tym samym potwierdziły się słowa polskiego historyka Marcelgo Kosmana, który pisał, że stosunki polsko-białoruskie zawsze były bardzo bliskie, ale nie zawsze sielankowe (Kosman, 1979, s. 6).



Kształtowanie kontaktów politycznych i podpisanie traktatu polsko-białoruskiego

Polska uznała Białoruś za jednego z ważniejszych partnerów, aczkolwiek poziom wzajemnych relacji i ich intensywność były zdecydowanie niższe niż w przypadku stosunków z Ukrainą i Rosją (Fedorowicz, 2011, s. 227). Sporną kwestię dotyczącą granicy uregulowano dopiero w październiku 1991 roku. Premierzy Polski i Białorusi podpisali *Deklarację o dobrym sąsiedztwie, wzajemnym zrozumieniu i współpracy*, która była pierwszym polsko-białoruskim dokumentem regulującym stosunki międzypaństwowe (Sobczak, 1994, s. 33). Obie strony wyrzekły się w stosunku do siebie jakichkolwiek roszczeń terytorialnych i potwierdziły, że nie będą ich wysuwać także w przyszłości.

Dynamika wzajemnych relacji zaczęła wykazywać tendencję wzrostową. Cechowały je przede wszystkim liczne wizyty na wysokim szczeblu i podpisywanie umów dwustronnych, przy czym stroną dominującą i zabiegającą była Białoruś. Najważniejszym osiągnięciem było podpisanie 23 czerwca 1992 roku, podczas wizyty w Polsce głowy białoruskiego państwa, przewodniczącego Rady Najwyższej Białorusi Stanisława Szuszkiewicza, *Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy między Polską i Republiką Białoruś*, w którym obie strony ponownie potwierdziły nienaruszalność istniejącej między nimi granicy.

Polsce zależało na ukształtowaniu się europejskiej tożsamości Białorusi, a przede wszystkim na zacieśnianiu współpracy



politycznej w celu geopolitycznego „przesunięcia” Białorusi na Zachód. Państwo to było postrzegane jako terytorium buforowe, oddzielające nasz kraj od Rosji. Minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski w kwietniu 1993 roku mówił, że Polska dostrzega gwarancje swojego bezpieczeństwa w sukcesie demokratycznych i rynkowych reform na Białorusi i w umocnieniu niepodległości tego kraju.

Tymczasem w Mińsku akcentowano neutralny charakter nowego państwa. Do głównych celów polityki zagranicznej Białorusi należały współpraca z państwami WNP, nawiązywanie dobrosąsiedzkich stosunków z sąsiadami oraz przekształcenie Białorusi w państwo bezaatomowe i neutralne, co zostało zapisane w białoruskiej konstytucji. Już w 1990 roku pojawiła się białoruska inicjatywa utworzenia w Europie Środkowej strefy bezaatomowej (Fedorowicz, 2009, s. 65-66). Status państwa neutralnego Białoruś zaproponowała także Polsce, która jednak odmówiła. Próby utworzenia w regionie strefy bezaatomowej władze białoruskie powtórzyły jeszcze w roku 1994 oraz w 1996, starając się przeciwdziałać procesowi poszerzenia NATO.

Geopolityczne rozbieżności i spór o NATO

Polska, jako największy zachodni sąsiad Białorusi, deklarowała przyjazną współpracę, jednak już na przełomie 1992/1993 roku pojawiły się pierwsze rozbieżności w kwestii europejskiego bezpieczeństwa. Celem polskiej polityki zagranicznej, mającym



fundamentalne znaczenia dla relacji z Białorusią, stało się członkostwo Polski w NATO. Był to cel nadrzędny i nieodwracalny, bez względu na jego skutki, szczególnie w polityce wschodniej. W dużym stopniu wpłynęło to na treść i charakter białoruskiego wyboru geopolitycznego.

Białoruś potwierdziła prawo Polski do swobodnego wyboru aliansu wojskowego i politycznego, jednak zwróciła uwagę na negatywny element, związany z możliwością przybliżenia struktur NATO do zachodnich granic Białorusi. Mińsk wyraził obawę przed planami rozmieszczenia w Polsce części infrastruktury wojskowej NATO, a w szczególności broni jądrowej (Чесновский, 1996, s. 28-29). Polskie aspiracje euroatlantyckie postawiły białoruskie władze w trudnej sytuacji. Utrzymanie kursu na neutralność stawało się rzeczą niemożliwą. Kwestia poszerzenia NATO stała się priorytetem w kontaktach z Polską i właściwie je zdeterminowała. Zabiegi o przystąpienie Polski do NATO białoruskie władze odebrały jako przejście do wrogiej polityki wobec Białorusi. Od tej pory Polska zaczęła być postrzegana na Białorusi jako realne zagrożenie jej niepodległości i suwerenności (Карбалевиц, 1999, s. 221-222). W obawie przed zagrożeniem ze strony poszerzającego się NATO, Białoruś postanowiła przewartościować swoje narodowe interesy i wybrać drogę integracji (politycznej, ekonomicznej i wojskowej) z Rosją.

W kwietniu 1993 roku Białoruś dołączyła do Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym WNP, co zostało odczytane przez Polskę jako odejście od postulatów dążenia do utrzymania neutralnego



charakteru państwa. Był to sygnał świadczący o zwiększającej się wojskowo-politycznej zależności Białorusi od Rosji. Sprzeciw wobec perspektywy poszerzenia NATO stał się jednym z ważniejszych elementów polityki wewnętrznej i zagranicznej Białorusi, głównie w relacjach z Polską (Karbalewicz, 1997, s. 117-118). Dla Mińska priorytetem stały się negatywne konsekwencje poszerzenia NATO, destabilizacja europejskiego bezpieczeństwa i rozciągnięcie wpływu USA na państwa Europy Środkowo-Wschodniej.

Mimo początkowo dobrze rozwijających się relacji politycznych, obie strony nie przedyskutowały powiększających się różnic interesów w regionie. Doktryny polityki zagranicznej Polski i Białorusi oparte zostały na jednostronnym interesie geopolitycznym. Polska skoncentrowała się na wektorze zachodnim, Białoruś zaś na wschodnim. Zawarcie w 1996 roku porozumienia o Stowarzyszeniu Białorusi i Rosji, a rok później porozumienia o utworzeniu Związku Białorusi i Rosji, jeszcze bardziej wpłynęło na ograniczenie relacji polsko-białoruskich (Tymanowski, 2018, s. 35).

Białoruskie władze wskazywały, że Polska w swojej koncepcji potraktowała Białoruś jak terytorium buforowe, mające zabezpieczyć ją przed Rosją. Białoruś znalazła się w centrum zainteresowania i wpływu rywalizujących ze sobą Polski i Rosji. Każde z nich chciało mieć duże wpływy na Białorusi i na jej politykę zagraniczną. Doprowadziło to do sytuacji, w której Białoruś zaczęto traktować jak nowy „kordon sanitarny” między Wschodem i Zachodem.



Polityczne zmiany na Białorusi i ich wpływ na wzajemne relacje

Oprócz wejścia Polski do NATO, elementem wpływającym negatywnie na relacje polsko-białoruskie stały się radykalne przemiany polityczne na Białorusi w latach 1994-1996 w związku z objęciem urzędu prezydenta przez Aleksandra Łukaszenkę. Stopniowa ewolucja systemu politycznego Białorusi w kierunku autorytarnej republiki prezydenckiej oraz odejście od niepodległościowo-narodowej symboliki na rzecz powrotu do radzieckich tradycji wywołały niepokój strony polskiej. Czynnikiem niekorzystnym była także pogłębiająca się integracja białorusko-rosyjska, w czym strona polska dopatrywała się największego dla siebie niebezpieczeństwa. Tym razem to strona polska zabiegała o podtrzymanie dialogu politycznego. W latach 1994-1996 na Białorusi pojawili licznie polscy politycy, minister obrony narodowej, minister spraw zagranicznych, marszałek Sejmu, a także premier Waldemar Pawlak i prezydent Aleksander Kwaśniewski. Jednak mimo podejmowanych przez stronę polską prób aktywizacji kontaktów z Białorusią, oba państwa stopniowo się od siebie oddalały.

W listopadzie 1996 roku z inicjatywy prezydenta Aleksandra Łukaszenki przeprowadzone zostało referendum konstytucyjne, w wyniku którego doszło do zmiany konstytucji, wprowadzenia systemu prezydenckiego i radykalnego ograniczenia kompetencji parlamentu. Zmieniona konstytucja oddała w ręce prezydenta Białorusi praktycznie pełnię władzy. Spowodowało



to negatywne reakcje Unii Europejskiej i USA, które nie uznały wyników referendum, legalności nowej konstytucji ani powołanego przez prezydenta nowego parlamentu, co skutkowało postępującą izolacją białoruskiego państwa w świecie.

Polityka „krytycznego dialogu” Demokratyzacja czy misja cywilizacyjna?

Polska również nie uznała wyników referendum i delegalizacji białoruskiej Rady Najwyższej, jednak w polityce wobec Białorusi przyjęła postawę krytycznego dialogu. Krytykowano naruszenia praw człowieka i łamanie zasad demokracji, ale nie zrezygnowano całkowicie z dialogu, choć obniżono jego poziom i intensywność. Uznano, że pełna izolacja może się przyczynić do dalszej integracji Białorusi i Rosji, a to mogłoby skutecznie naruszyć polskie interesy i zaszkodzić polskiej mniejszości na Białorusi. Utrzymywano więc kontakty ze stroną białoruską na roboczym poziomie, dbając głównie o ochronę interesów mniejszości polskiej i podtrzymywanie istniejących relacji gospodarczych (Fedorowicz, 2011, s. 263-264).

Zamiarem Polski, czego nie ukrywano, było stopniowe sprzyjanie demokratycznym przemianom na Białorusi, a aby tego dokonać, konieczny był choćby minimalny poziom dialogu i kontaktów. Do tego dochodził jeszcze obowiązek udzielenia pomocy polskiej mniejszości, traktowanej przez Mińsk jako element niepewny i nielojalny. Pogłębiające się rozbieżności



w polityce wewnętrznej i zagranicznej obu państw znalazły odzwierciedlenie w poziomie stosunków dwustronnych, które w drugiej połowie lat 90. XX wieku roku wyraźnie osłabły i weszły w fazę incydentów i długotrwałych napięć.

Stanowisko Polski w kwestii dialogu z Białorusią nie zawsze było jednoznaczne. Z jednej strony krytykowano białoruskie władze i deklarowano chęć „zdemokratyzowania” Białorusi, z drugiej strony zakładano utrzymywanie kontaktów z krytykowanym partnerem. Uznano, że poziom politycznego dialogu między Polską a Białorusią będzie zależał tylko i wyłącznie od rozwoju sytuacji wewnętrznej w tym kraju, a w szczególności od stanowiska jego władz wobec problemu przestrzegania praw człowieka i swobód demokratycznych. Jednostronnie uzależniono zmianę charakteru wzajemnych kontaktów od spełnienia polskich postulatów.

Od tego czasu politykę Polski wobec Białorusi określić można terminem „demokratyczna kruczata”. Polska chciała mieć u swego boku demokratyczną Białoruś. Nie przyjmowano do wiadomości, że Białoruś wcale nie musi być państwem spełniającym demokratyczne standardy. Uczyniono z tego podstawowy wyznacznik polityki wobec Białorusi. Od procesu demokratyzacji na Białorusi uzależniono stan i charakter politycznego dialogu. Polityka strony polskiej charakteryzowała się dużą życzeniowością i nadmiernymi oczekiwaniami. Polskie „ofensywy” (np. próby zorganizowania dyskusji „okrągłego stołu” na temat demokracji i praw człowieka) w celu budowy demokracji i obro-



ny niepodległości Białorusi coraz bardziej zaogniały stosunki i prowokowały białoruskie władze. Czynnikiem zdecydowanie negatywnie wpływającym na relacje z Białorusią było wsparcie, jakie Polska okazywała białoruskiej opozycji i coraz liczniej powstającym na terenie Białorusi organizacjom pozarządowym.

Nie uwzględniono w należyty sposób białoruskiej specyfiki, przede wszystkim mentalności i oczekiwań białoruskiego społeczeństwa, częściowo akceptującego istniejącą rzeczywistość polityczną swego kraju. Nie przygotowano planu awaryjnego, czyli koncepcji współpracy z państwem niespełniającym demokratycznych standardów. W konsekwencji polityka Polski wobec Białorusi od roku 1996 charakteryzowała się bezradnością i oczekiwaniem na polityczne zmiany w białoruskim społeczeństwie i elitach politycznych. Uzależnienie współpracy z Białorusią od spełnienia polskich oczekiwań okazało się z perspektywy czasu błędne. Taka postawa nie przyczyniała się także do rozwiązywania coraz częściej pojawiających się problemów we wzajemnych relacjach, które do dnia dzisiejszego nie są uregulowane (Fedorowicz, 2012, s. 188).

Polonizacja i ewangelizacyjna działalność Kościoła katolickiego – dominacja problemów historyczno-religijnych w stosunkach polsko-białoruskich

W polityce Polski wobec Białorusi mocno wyeksponowane zostały motywy polityczne. Pominęto jednak przy tym kwestie,



które dla strony białoruskiej miały istotne znaczenie. Niedostrzegany lub lekceważony początkowo przez Polskę problem polonizacji części białoruskiego społeczeństwa i ewangelizacyjnej działalności Kościoła katolickiego dla władz Białorusi stanowił duże zagrożenie, szczególnie w pierwszym etapie budowy niepodległego państwa białoruskiego.

Proces polonizacji Kresów Wschodnich i duchowej ekspansji Kościoła katolickiego oraz Cerkwi unickiej nadal jest żywy w historycznej świadomości Białorusinów. Część Białorusinów poważnie obawia się niektórych kręgów polskiego społeczeństwa, związanych z tradycją Kresów Wschodnich. Uważają oni, że ekspansja polskiej kultury zahamuje proces odradzania się białoruskiej tożsamości narodowej i kulturowej. Funkcjonuje stereotyp „polskiego pana”, który może wrócić na swoje włości. Białorusini pamiętają także, że traktat ryski był rozbiorem Białorusi między Polskę a Rosję (Krawczenko, 2018, s. 23-24). Stronie polskiej przypomina się prześladowania Białorusinów w II Rzeczypospolitej Polskiej, udział Armii Krajowej w zabójstwach białoruskich działaczy narodowych podczas II wojny światowej i pacyfikacje białoruskich wsi na Białostocczyźnie w 1946 roku przez oddział Romualda Rajsa (ps. „Bury”).

Poważnym problemem w polityce Polski wobec Białorusi, który w znaczący sposób wpłynął na jakość i intensywność wzajemnych relacji, była kwestionowana przez Cerkiew prawosławną i białoruskie władze silna aktywność Kościoła katolickiego na Białorusi. Już na początku lat 90. XX wieku stała się ona przy-



czyną konfliktów. Białoruskie władze obarczały polską stronę odpowiedzialnością za upolitycznioną działalność polskich księży katolickich na Białorusi. Z kolei Polska odpowiadała zarzutami o tworzenie przeszkód dla praktykowania religii katolickiej.

Czynnik kościelny miał i nadal ma istotny wpływ na sytuację i położenie większości Polaków na Białorusi, a tym samym na relacje polityczne. Kościół katolicki obrządku łacińskiego na Białorusi jest „kulturowo polski” ze względu na przeważający skład narodowościowy wiernych i panujący w nim język. Większość katolików na Białorusi spontanicznie utożsamia się z narodowością polską. Białoruskie władze uznały, że Kościół katolicki jest źródłem polonizacji białoruskiego społeczeństwa, co prowadzi do zagrożenia odradzającej się białoruskiej świadomości narodowej, która i tak przez lata znajdowała się pod presją polskości i rosyjskości. Pojawiły się zarzuty, że polscy księża próbują polonizować Białorusinów i zmierzają do katolicyzacji w większości prawosławnego społeczeństwa białoruskiego. Nie zgadzając się na nieograniczoną działalność ewangelizacyjną Kościoła katolickiego na Białorusi, władze podejmowały i nadal podejmują próby administracyjnego ograniczenia czasu pobytu i terenu działania księży narodowości polskiej.

Brak, z jednej strony, rozważnego i spokojnego podejścia do białoruskich zarzutów na temat repolonizacji, prowadzonej początkowo przez Kościół katolicki, z drugiej zaś, jasnej i wyraźnej regulacji prawnej o rozdziale odpowiedzialności państwa polskiego i Kościoła katolickiego za prowadzoną działalność



zagraniczną były objawami słabości polskiej polityki wschodniej wobec Białorusi w pierwszej połowie lat 90. i przyczyniły się do wykształcenia negatywnego stereotypu „Polaka-katolika” i jednoznacznego utożsamiania religii rzymskokatolickiej z polsnością (Rudkouski, 2008, s. 23-42).

Konflikt wokół mniejszości polskiej na Białorusi - dyplomatyczny kryzys

Problemy religijne przełożyły się także na kwestie narodowościowe. Polacy na Białorusi, stanowiący liczącą około 300 tys. mniejszość, szybko stali się zakładnikami pogarszających się z roku na rok stosunków polsko-białoruskich. Wejście Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku zbiegło się z aktywnym udziałem strony polskiej w rozwiązaniu politycznego przesilenia na Ukrainie. Strona białoruska z niepokojem spoglądała na działania Polski na Ukrainie, upatrując w tym zagrożenie i możliwość „ekspansji” kolorowej rewolucji z Ukrainy na Białoruś przy polskim udziale. W obliczu politycznych zmian następujących w najbliższym otoczeniu, białoruskie władze na początku 2005 roku podjęły „działania prewencyjne” polegające na przejęciu kontroli nad wszelkimi niezależnymi od nich formami działalności społecznej. W pierwszej kolejności uderzyło to w organizację polskiej mniejszości, Związek Polaków na Białorusi (ZPB), która jest jedną z największych działających na Białorusi organizacji społeczno-kulturalnych.



Dotychczasowa polityka niewielkiej intensywności relacji politycznych ustąpiła miejsca otwartemu sporowi dyplomatycznemu. Na początku 2005 roku doszło do eskalacji powstałego już wcześniej konfliktu personalnego w kierownictwie ZPB, co było próbą podjęcia walki o zachowanie niezależności organizacji od białoruskich władz. W lipcu 2005 roku rząd w Mińsku doprowadził do siłowego przejęcia Związku Polaków na Białorusi. Osoby niegodzące się na „nowy porządek” w ZPB zostały poddane brutalnym represjom i szykanom. Nasilono także nękanie niepokornych działaczy polonijnych (Foks, 2007, s. 169-174). W konsekwencji po przejęciu ZPB przez białoruskie władze strona polska nie uznała nowych władz tej organizacji i zaprzestała pomocy finansowej. W rezultacie na Białorusi do dziś funkcjonują równolegle dwie polskie organizacje: legalny Związek Polaków na Białorusi (tzw. „reżimowy”) wyłoniony przez władze białoruskie (nieuznawany przez polskie władze) oraz ZPB „nielegalny” (uznawany przez polskie władze) ze zdelegalizowanym kierownictwem, na czele którego do czerwca 2010 roku stała Andżelika Borys.

Polityczne kontakty polsko-białoruskie uległy znacznemu ograniczeniu. W napiętej atmosferze polemik i oświadczeń, białoruskie władze podjęły działania dyskredytujące polskich dyplomatów pracujących na Białorusi i polskie organizacje pozarządowe. Podczas wygłoszonego orędzia do narodu w kwietniu 2005 roku białoruski prezydent oskarżył polskich dyplomatów z ambasady RP w Mińsku o prowadzenie działalności wywroto-



wej w środowisku polskiej mniejszości na Białorusi. Ze względu na brak efektywnych instrumentów bezpośredniego oddziaływania na sytuację na Białorusi strona polska nie była w stanie utrzymać niezależności Związku Polaków na Białorusi.

Polsko-białoruski kryzys dyplomatyczny w 2005 roku był najpoważniejszym starciem bezpośrednim obu państw i ukazał brak skuteczności dotychczasowych działań strony polskiej wobec Białorusi. Usilne starania o podtrzymanie politycznego dialogu na niższym szczeblu okazały się niewystarczające i zawiodły w obliczu najpoważniejszego kryzysu. Bezpośrednim rezultatem konfliktu politycznego między Polską a Białorusią było obniżenie przez stronę polską rangi stosunków dyplomatycznych do poziomu charge d'affaires. Niekorzystnym elementem konfliktu było traktowanie części działaczy mniejszości polskiej na Białorusi jako „zakładników” dwustronnych stosunków. Strona polska uzależniała jakiegokolwiek działania wobec strony białoruskiej od uregulowania problemu Związku Polaków na Białorusi. W konsekwencji stosunki polsko-białoruskie w latach 2005-2008 można określić terminem „zimna wojna”.

Polska w Unii Europejskiej - nowe wyzwania dla Białorusi

W stosunkach polsko-białoruskich, mimo ich chłodnego charakteru, coraz ważniejszą rolę odgrywało członkostwo Polski w Unii Europejskiej. Postrzegana w Mińsku przez pryzmat za-



grożeń Unia Europejska stała się bezpośrednim sąsiadem Białorusi. Polityka odrzucenia europejskich wartości nie wytrzymała próby czasu i w rezultacie strona białoruska musiała dokonać korekty dotychczasowych założeń polityki wobec Unii Europejskiej. Polska, jako państwo graniczące z Europą Wschodnią, wykazała się aktywnością w roli promotora wschodniego wymiaru polityki Unii Europejskiej. Mińsk zdawał sobie sprawę, że poszerzenie UE może w sposób zasadniczy wpłynąć na dotychczasowe relacje z najbliższymi sąsiadami. Dla strony białoruskiej istotne było utrzymywanie na poziomie podstawowym kontaktów z Polską i Litwą. Dotyczyło to jednak tylko kwestii gospodarczych, na których stronie białoruskiej zależało najbardziej. Zwracano uwagę na możliwość pogorszenia się relacji gospodarczych z Polską. Obawiano się nowych regulacji prawnych, wyższych stawek celnych, nowych certyfikatów i innych barier utrudniających dotychczasową współpracę gospodarczą. Prognozowano, że przejście nowych państw na taryfy UE niekorzystnie wpłynie na białoruskich eksporterów.

Białoruś zaczęła dokładnie analizować możliwe korzyści i straty związane z wejściem Polski do Unii Europejskiej. Zauważono potrzebę zmiany polityki wobec Polski. Zdawano sobie sprawę, że dobre kontakty Białorusi z Polską mogą się przełożyć na dobre relacje Białorusi z Unią Europejską. Powoli zaczęto traktować Polskę nie jak wroga, ale jak partnera, który może być pomocny w prezentowaniu stanowiska Białorusi na forum Unii Europejskiej. Im bliżej było wejścia



Polski do UE, tym bardziej Białoruś była zmuszona do weryfikacji swojej polityki zagranicznej wobec polskiego partnera, ale tylko w kwestiach gospodarczych. Dla strony białoruskiej relacje z Polską nabierały coraz większego znaczenia. Szczególną wagę przykładano do dynamicznego rozwoju stosunków gospodarczych, po raz kolejny pomijając kwestie polityczne, które jednak dla strony polskiej i UE były najważniejsze. Tym samym dyplomatyczny kryzys polsko-białoruski z 2005 roku przyczynił się do pewnego opóźnienia w naprawie relacji Białorusi z UE i Polską.

Dopiero w połowie 2008 roku z inicjatywy białoruskich władz doszło do pierwszych prób ocieplenia stosunków z UE i Polską. Szczególne znaczenie miała stopniowa ewolucja rosyjskiej polityki wobec Mińska, która szczególnie mocno dotknęła Białoruś w latach 2006-2007. Redukcja rosyjskich subsydiów dla białoruskiej gospodarki i naciski polityczne Moskwy na Mińsk doprowadziły do realnego zagrożenia podstaw białoruskiej gospodarki, opartej dotychczas na niskich cenach rosyjskich surowców i preferencjach dla białoruskich produktów na rosyjskim rynku. Aktywizacja rosyjskiej polityki wobec białoruskiego partnera i nieustanna presja ze strony Moskwy na białoruskiego prezydenta doprowadziły do sytuacji, w której z Mińska coraz częściej wysyłano w stronę UE sygnały świadczące o dobrej woli (Karbalewicz, 2018, s. 255-256).

We wrześniu 2008 roku w Puszczy Białowieskiej doszło do pierwszego po ponad czterech latach bezpośredniego spotkania



ministrów spraw zagranicznych Polski i Białorusi. Szef białoruskiej dyplomacji poinformował, że Białoruś nie aspiruje do UE, ale jest zainteresowana zbliżeniem z nią. Rok później na szczycie UE w Brukseli szefowie rządów podjęli decyzję o włączeniu Białorusi do nowego polsko-szwedzkiego programu Partnerstwo Wschodnie, mającego wzmocnić politykę wschodnią Unii Europejskiej. W 2009 roku doszło także do polsko-białoruskich spotkań na wysokim szczeblu, uzgodnień dotyczących wspólnych inwestycji w dziedzinie energetyki, udziału polskiego kapitału w prywatyzacji białoruskiej gospodarki oraz ułatwień w ruchu granicznym. W 2010 roku z inicjatywy Polski została podpisana i ratyfikowana dwustronna umowa o zasadach małego ruchu granicznego, radykalnie upraszczająca przekraczanie polsko-białoruskiej granicy, dla osób zamieszkujących obszary przygraniczne. Niestety, strona białoruska do dziś blokuje wejście tej umowy w życie bez podania przyczyn. Jednak w 2015 roku białoruskie władze jednostronnie zniosły obowiązek wizowy wobec obywateli Polski i UE przybywających na Białoruś przez lotnisko w Mińsku. Również od 2015 roku wprowadzono możliwość bezwizowych podróży na tereny przygraniczne, takie jak Grodno, Brześć, Puszcza Białowieska i Kanał Augustowski. Doprowadziło to do znacznej aktywizacji ruchu turystycznego i ożywienia wzajemnych kontaktów na pograniczu polsko-białoruskim (Fedorowicz, 2015, s. 61-63).



Pragmatyzm czy nowe otwarcie? Stopniowa poprawa relacji polsko-białoruskich

Dość istotna zmiana w relacjach polsko-białoruskich zaszła na przełomie 2015/2016 roku. Po wyborach prezydenckich i parlamentarnych w Polsce władzę przejęli politycy związani z Prawem i Sprawiedliwością, którzy dokonali korekty w dotychczasowej polityce wobec Białorusi. Po raz pierwszy od wielu lat polscy politycy porzucili ideę „demokratyzacji” Białorusi. Uznano, że dotychczasowa polityka izolacji i krytycznego dialogu się nie sprawdziła. Porzucono myśl, że Białoruś w najbliższej przyszłości stanie się państwem demokratycznym, i postanowiono kształtować relacje polityczne z państwem niespełniającym norm demokratycznych. Doszło do wyraźnej aktywizacji stosunków dwustronnych, zarówno politycznych, jak i gospodarczych. Mińsk odwiedzili wysocy rangą polscy politycy, jak marszałek senatu Stanisław Karzewski, marszałek sejmu Ryszard Terlecki, wicepremier Mateusz Morawiecki czy minister spraw zagranicznych Witold Waszczykowski (Mironowicz, 2018, s. 75-76). Z kolei w Polsce w 2017 roku wizytę złożyli przedstawiciele Izby Reprezentantów Zgromadzenia Narodowego Białorusi, a w 2019 roku przewodniczący Rady Republiki Zgromadzenia Narodowego Białorusi Michaił Miasnikowicz. Efektem zwiększonego zainteresowania Białorusią jest funkcjonowanie w polskim Sejmie dwóch parlamentarnych zespołów zajmujących się wzajemną współpracą (Mrozek, 2018, s. 5-6).



Należy zwrócić uwagę na to, że w tzw. resecie polsko-białoruskim, czy bardziej „pragmatyzacji” wzajemnych stosunków, na pierwszy plan wysunęły się kwestie gospodarcze, które zdominowały obustronne kontakty i odsunęły na bok najważniejsze dotychczas kwestie: praw człowieka, demokracji i rządów prawa. Szczególnie w latach 2016-2017 wyraźnie wzrosły obroty gospodarcze. Częściowo jest to zasługa czynników makroekonomicznych, rozwijającej się gospodarki polskiej i słabnącej rosyjskiej (która jest głównym partnerem handlowym Białorusi), ale także sprzyjającej atmosfery po obu stronach granicy. Wymiana handlowa w 2016 roku wyniosła 2 mld USD, w 2017 roku – około 2,5 mld USD, a w 2018 roku – 3,2 mld USD, co oznacza osiągnięcie poziomu wzajemnych obrotów handlowych z rekordowo dobrego 2013 roku. Polska jest trzecim partnerem handlowym Białorusi wśród krajów Unii Europejskiej, po Niemczech oraz Wielkiej Brytanii (Mrozek, 2018, s. 3).

Widoczna poprawa wzajemnych stosunków, szczególnie w aspekcie gospodarczym, nie oznacza jednak satysfakcjonującego stronę polską rozwiązania dotychczasowych problemów związanych z polską mniejszością i Kościołem katolickim. Po stronie białoruskiej dominuje raczej odejście polegające na wyciszaniu spornych kwestii lub większej otwartości na kwestie symboliczne, jak polityka historyczna, postrzeganych jednak przez Polskę jako niezwykle istotne. Dokonano renowacji miejsc pamięci, ponownego pogrzebu żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza, którzy zginęli na terenie dzisiejszej Białorusi.



Mińsk nawet wyraził zgodę na organizację dużej uroczystości z udziałem reprezentacyjnych oddziałów Wojska Polskiego. W 2018 roku doszło także do wizyty na Białorusi prezesa Instytutu Pamięci Narodowej.

Efektom odbudowywania relacji jest także realny, choć punktowy postęp w sprawie nauczania języka polskiego na Białorusi. Mimo braku systemowego uregulowania tej kwestii, zwiększyły się możliwości nauczania w języku polskim, ale poza oficjalnym systemem szkolnictwa (lekcje w parafiach, stowarzyszeniach, polskich organizacjach). Nadal nie rozwiązano sprawy funkcjonowania dwóch Związków Polaków na Białorusi. Mińsk oskarża tę organizację o nadmierne upolitycznienie i działalność antypaństwową. Jediną zmianą jest względnie łagodne tolerowanie jej nielegalnej działalności. Jednocześnie bez przeszkód funkcjonują inne polskie organizacje postrzegane jako niepolityczne, np. Polska Macierz Szkolna (PMS), której udało się w 2018 roku otworzyć w Mińsku szkołę języka polskiego. Odnośnie do Kościoła katolickiego na Białorusi władze białoruskie nie prowadzą szerszej akcji ograniczania jego funkcjonowania, lecz od kilku lat systematycznie podejmują działania zmierzające do radykalnego ograniczenia liczby duchownych narodowości polskiej. W 2012 roku na Białorusi posługę duszpasterską pełniło 152 polskich księży. W wyniku nieprzedłużenia im pobytu przez władze (każdy ksiądz co pół roku musi zwracać się do pełnomocnika ds. religii i narodowości Leonida Hulaki z prośbą o pozwolenie na dalszą służbę)



w 2019 roku na Białorusi pozostało 87 polskich duchownych (Szoszyn, 2019).

Perspektywy pozytywnego kształtowania polsko-białoruskiego sąsiedztwa

We wzajemnych stosunkach cały czas najtrudniejsze są kwestie polityczne i wymagają one szczególnego wyczulenia obu stron. Polska i Białoruś są członkami różnych organizacji polityczno-ekonomicznych i wojskowych. Oba państwa prezentują także odmienne poglądy na temat demokracji i praw człowieka, są też przykładami innych modeli systemu polityczno-społecznego. Mimo tych różnic, które powodowały i będą powodowały w przyszłości rozmaite trudności we wzajemnych relacjach, Polacy i Białorusini nie są skazani na izolację i wrogość (Binkowski, 2018, s. 90-93).

Wydarzenia na Ukrainie, które obserwujemy od 2014 roku, dowodzą, że sytuacja geopolityczna w naszym najbliższym sąsiedztwie może się zmienić dość szybko i radykalnie. Polska i Białoruś są w równym stopniu narażone na negatywne konsekwencje przemian na Ukrainie. Kwestia wspólnego bezpieczeństwa i funkcjonowania w warunkach pokoju nie jest już tak pewna, jak to się do niedawna wydawało. Tym bardziej powinno to zmotywować władze Polski i Białorusi do nowego otwarcia i innego spojrzenia na nasze dotychczasowe współistnienie. Jasne i wyraźne określenie, jakie są perspektywy rozwoju sto-



sunków polsko-białoruskich w zmieniającej się rzeczywistości geopolitycznej, to zadanie trudne, ale nie niemożliwe.

Podstawowym elementem, bez którego nie da się zbudować trwałych podstaw partnerskich relacji, jest wzajemne poznanie się obu społeczeństw i elit politycznych. Już od ponad 25 lat w Polsce, na poziomie zarówno elit politycznych, jak i społeczeństwa, funkcjonuje negatywny stereotyp Białorusi, postrzeganej głównie przez pryzmat białoruskiego prezydenta i jego działań. Polacy kojarzą Białoruś z prezydentem Aleksandrem Łukaszenką i jego autorytarnym stylem rządzenia. Białoruś powszechnie postrzegana jest jako państwo dyktatorskie i zaufany sojusznik Rosji. Z kolei na Białorusi funkcjonuje negatywny stereotyp Polski. Mamy wspólną granicę, wielowiekową historię, wspólnych bohaterów narodowych, wspólne dziedzictwo kultury, a jednocześnie znikomą wiedzę na temat współczesnych przemian w obu naszych państwach. Wzajemne poznanie wymaga pozbawionego stereotypów postrzegania sąsiada, po stronie tak polskiej, jak i białoruskiej.

Wydaje się, że wstępny proces wzajemnego poznawania się społeczeństw Polski i Białorusi może przebiegać na kilku płaszczyznach. Pierwszą z nich jest turystyka. To sfera najmniej konfliktogenna w obustronnych relacjach, a pozwalająca odkryć nieznane wcześniej obszary środowiska naturalnego na terytorium najbliższego sąsiada. Często są to atrakcje turystyczne znajdujące się w pobliżu granicy, zarówno po polskiej, jak i po białoruskiej stronie. Kolejną płaszczyzną ułatwiającą



wzajemne poznanie się obu nacji może być większe niż do tej pory wykorzystywanie możliwości wynikających z programu Partnerstwa Wschodniego. Do tej pory to właśnie Białoruś najmniej z niego skorzystała. Partnerstwo Wschodnie to historyczna szansa dla Armenii, Azerbejdżanu, Białorusi, Gruzji, Mołdawii i Ukrainy. Unia Europejska oferuje tym krajom za pośrednictwem tego programu ścisłą polityczną i gospodarczą integrację. Niezależnie od tego, czy będą one aspirowały do pełnego członkostwa w Unii Europejskiej, czy też będzie im zależało tylko na pogłębieniu z nią współpracy, mogą liczyć na silne wsparcie we wdrażaniu zaawansowanych reform. Partnerstwo daje im możliwość indywidualnego wyboru stopnia integracji. Kraje Partnerstwa Wschodniego otrzymują znaczące wsparcie w zakresie wprowadzanych reform politycznych i gospodarczych. Już dziś w państwach partnerskich wdrażane są liczne projekty, które wkrótce zaczną przynosić wymierne efekty. Pobudzenie aktywności społeczeństwa obywatelskiego i wymiana kulturalna spowodują nawiązanie bliższych kontaktów między społeczeństwami. Dzięki temu mieszkańcy krajów Partnerstwa Wschodniego i Unii Europejskiej będą mogli przekonać się, jak wiele ich ze sobą łączy. Pomoże to przełamać wiele negatywnych stereotypów.

Elementem niezbędnym jest także rzeczowe i pozbawione emocji uregulowanie dotychczasowych kwestii spornych w relacjach polsko-białoruskich. Wypracowania wspólnego stanowiska wymaga sprawa funkcjonowania dwóch Związków



Polaków na Białorusi, brak regulacji zasad nauki języka polskiego w białoruskim szkolnictwie, kwestia usuwania z Białorusi księży narodowości polskiej oraz coraz częściej uwidaczniających się zaszłości historycznych po obu stronach granicy.

Dotychczasowy potencjał współpracy polsko-białoruskiej nie został w dużej mierze wykorzystany, a główne przyczyny tego stanu rzeczy związane są ze sferą polityczną i funkcjonowaniem obu państw w odmiennych systemach społeczno-politycznych. Różnice polityczne i inne postrzeganie rzeczywistości międzynarodowej nie muszą być jednak przyczyną marazmu we wzajemnych relacjach, unikania kontaktów i budowania nowej żelaznej kurtyny. Czas na realne podejście do kwestii postrzegania Białorusi jako naszego najbliższego i nieco zapomnianego sąsiada oraz podjęcie wspólnych działań zmierzających do budowania trwałych więzi społeczno-kulturowych między społeczeństwem polskim i białoruskim w obliczu postępującej wokół nas dekompozycji dotychczasowego ładu międzynarodowego.

Bibliografia:

Binkowski, H. (2018), *Nowe otwarcie w relacjach Warszawa – Mińsk w kontekście procesu reintegracji białorusko-rosyjskiej*, w: A. Daniluk, J. Hofmokl, J. Nadolska (red.), *Stosunki polsko-białoruskie w 25 lat po podpisaniu Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy*, Warszawa, s. 79-95.



- Fedorowicz, K. (2008), *Wybrane problemy w stosunkach polsko-białoruskich*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, R. 6, s. 11-21.
- Fedorowicz, K. (2009), *Białoruś, Mołdawia i Ukraina w poszukiwaniu nowych koncepcji bezpieczeństwa*, w: T. Kapuśniak, K. Fedorowicz, M. Gołoś (red.), *Białoruś, Mołdawia i Ukraina wobec wyzwań współczesnego świata*, Lublin, s. 63-94.
- Fedorowicz, K. (2011), *Polityka Polski wobec Rosji, Ukrainy i Białorusi w latach 1989-2010*, Poznań.
- Fedorowicz, K. (2012), *Polska i Białoruś – trudne sąsiedztwo. Polityka „krytycznego dialogu” wobec autorytarnej Białorusi*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 3, s. 169-196.
- Fedorowicz, K. (2015), *Perspektywy rozwoju stosunków polsko-białoruskich w zmieniającej się rzeczywistości geopolitycznej*, w: J. Tymanowski, A. Daniluk, J. Bryll (red.), *Polska i Białoruś we współczesnej Europie*, Warszawa, s. 49-64.
- Foks, R. (2007), *Konflikt białorusko-polski. 11 marca – 24 sierpnia 2005 r.*, w: M.S. Wołański, G. Tokarz (red.), *Polska – Białoruś. Wybrane aspekty polityczne i gospodarcze*, Toruń, s. 169-187.
- Karbalewicz, W. (1997), *Relacje białorusko-polskie w kontekście rozszerzenia NATO*, „Eurazja. OSW”, nr 1, Warszawa, s. 114-122.
- Karbalewicz, W. (2018), *Ewolucja stosunków Białorusi i Polski. Spojrzenie z Mińska*, w: A. Daniluk, J. Hofmokl, J. Nadolska (red.), *Stosunki polsko-białoruskie w 25 lat po podpisaniu Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy*, Warszawa, s. 255-257.
- Krawczenko, P. (2018), *Między radzieckim młotem i polskim kowadłem. Prehistoria i historia zawarcia polsko-białoruskiego Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy 25 lat temu: od konfrontacji do zrozumienia i współpracy korzystnej dla obu stron*, w: A. Daniluk, J. Hofmokl, J. Nadolska (red.), *Stosunki polsko-*



-białoruskie w 25 lat po podpisaniu Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, Warszawa, s. 23-28.

Kosman, M. (1979), *Historia Białorusi*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk.

Malewicz, P. (2008), *Polska polityka wschodnia w latach 1989-1991*, Toruń.

Mironowicz, E. (2018), *Polska i Białoruś: ćwierć wieku szorstkiego sąsiedztwa*, w: A. Daniluk, J. Hofmokl, J. Nadolska (red.), *Stosunki polsko-białoruskie w 25 lat po podpisaniu Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy*, Warszawa, s. 59-78.

Mrozek, K. (2018), *Reset i kontynuacja. Polityka rządu PiS wobec Białorusi*, Fundacja im. S. Batorego, Warszawa.

Rudkouski, P. (2008), *Anatomia polskiego dyskursu na Białorusi*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, R. 6, s. 23-42.

Skubiszewski, K. (1997), *Polityka zagraniczna i odzyskanie niepodległości. Przemówienia, oświadczenia, wywiady 1989-1993*, Warszawa, s. 121-129.

Sobczak, J. (1994), *Stosunki Polski z Białorusią*, w: Cz. Mojsiewicz (red.), *Polska i jej nowi sąsiedzi (1989-1993)*, Poznań – Toruń, s. 26-40.

Szoszyn, R. (2019), *Białoruś: kościoły bez polskich księży*, „Rzeczpospolita”, 3 lutego, <https://www.rp.pl/Kosciol/302039977-Bialorus-Koscioly-bez-polskich-ksiezy.html> [23.04.2019].

Tymanowski, J. (2018), *Polska i Białoruś we współczesnej Europie – w 25 lat po podpisaniu Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy*, w: A. Daniluk, J. Hofmokl, J. Nadolska (red.), *Stosunki polsko-białoruskie w 25 lat po podpisaniu Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy*, Warszawa, s. 30-43.

Чесновский, М. (1996), *Белоруско-польские отношения: «серая полоса» неопределенности*, „Беларусь в Мире”, nr 3, s. 28-32.



Дембскі, С. (2003), *Польска-беларускія адносіны: стан і перспектывы*, w: А. Эберхардт, У. Улаховіч (red.), *Беларусь і Польшча*, Варшава, s. 113-118.

Карбалевіч, В.І. (1999), *Место Польшы в політыке Беларусі*, w: Л. Ф. Заіко (red.), *Нацыянальна-государственныя інтарэсы Рэспублікі Беларусь*, Мінск, s. 209-251.

Снапкоўскі, У. (2004), *Гісторыя знешняй палітыкі Беларусі*, Мінск.